

Joanna Podczaszy

„Kulturowa patologia późnego kapitalizmu konsumpcyjnego skutecznie wysuwa na pierwszy plan konsumpcjonizm kosztem tradycyjnie utrzymywanej w kapitalizmie równowagi między produkcją a konsumpcją, pracą a czasem wolnym, inwestowaniem a wydawaniem”.

(B.R. Barber, *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i popyka obywateli*, Warszawa 2008)

Instytucja upadłości konsumenckiej jako warunek utrzymania systemu społeczno-gospodarczego opartego na długu

1. Wprowadzenie

Niniejsza praca ma na celu ukazanie wpływu współczesnych uwarunkowań społeczno-gospodarczych na tworzenie norm prawnych w zakresie niewypłacalności. Stawiam hipotezę, iż współczesna kultura konsumpcji, napędzana przez system, wyzwala w jednostkach irracjonalne ekonomicznie zachowania, powodujące wzrost zadłużenia jednostki i całego społeczeństwa. Dzisiejszy rynek, rozumiany jako miejsce podaży dóbr i usług, jest tak zorganizowany, aby przepływ tych dóbr był jak najszybszy. Uczestnicy tego rynku, czyli konsumenci, są poddawani określonemu oddziaływaniu socjotechnicznemu, tak by mogli uczestniczyć w wyścigu nabywania jak największej ilości dóbr w jak najkrótszym czasie. Jest to samonapędzający się mechanizm – z jednej strony ciągle skraca się cykl życia produktów, z drugiej strony pobudza się chęć człowieka do posiadania wszystkiego.

Realizacja zarówno podstawowych potrzeb, jak i tych hedonistycznych, częstokroć odbywa się poprzez zaciągnięcie zobowiązania na ich sfinansowanie¹. Bywa jednak, że podejmowane przez jednostki decyzje finansowe kończą się fiaskiem, a tym samym ziszcza się ryzyko niewypłacalności. Osoby te zaczynają popadać w spiralę zadłużenia, z której bez pomocy z zewnątrz nie są sami w stanie wyjść. Liczba nadmiernie zadłużonych obywateli wymusza zatem na ustawodawcach kreowanie regulacji prawnych, umożliwiających oddłużenie jednostek w ramach upadłości konsumenckiej. Prawo z zakresu upadłości konsumenckiej jest zatem refleksem uznawanych w społeczeństwie wartości i wzorców zachowań oraz odpowiedzią na aktualne problemy społeczne.

¹ N. Huls, *American Influences on European Consumer Bankruptcy Law*, „Journal of Consumer Policy”, Vol. 15, Springer US, 1992, s. 128. Autor nazywa tak zorganizowane społeczeństwo jako *open-creditsociety*.

2. *Homo consumens versus homo oeconomicus*

Przejście od społeczeństwa produkcyjnego do społeczeństwa konsumpcyjnego wiązało się z wieloma zmianami społeczno-gospodarczymi. Wraz z rozwojem konsumpcjonizmu doszło również do zmiany zachowań ludzkich w sferze gospodarowania. Dotychczasowy *homo oeconomicus*, dokonujący racjonalnych wyborów skutkujących maksymalizacją korzyści ekonomicznych², został zastąpiony przez *homo consumens*, który działa irracjonalnie, impulsywnie, emocjonalnie w złudnym przeświadczeniu, że dokonuje wyboru, a tak naprawdę jest mimowolnie sterowany przez system. Angielskie słowo *consumer*, pochodzące z XIV w., pierwotnie oznaczało zużywać, niszczyć, marnować, roztrwaniać, wyczerpywać, marnotrawić³. Z biegiem czasu słowa: konsumpcja, konsumować, konsument, utraciły swoje pierwotne, pejoratywne zabarwienie. Niemniej jednak w języku niemieckim wciąż używa się słowa *verbrauchen* (zużywać), a główne słowo dla określenia konsumenta to *Verbraucher*, i choć mało kto się nad tym zastanawia, to w świetle tej definicji jest to szkodnik.

W procesie konsumpcji liczy się czas – satysfakcja konsumenta z nabywania, a następnie konsumowania rzeczy powinna być natychmiastowa, a jej czas jej trwania powinien być zredukowany do minimum: „Najlepiej, by konsument nie chwycił się niczego mocno: nic nie powinno nakazywać zobowiązania na zawsze, żadnych potrzeb nie należy postrzegać jako w pełni zaspokojonych, żadnych pragnień nie wolno uznawać za ostateczne”⁴. Konsumenti w procesie konsumpcji kierują się tak zwaną preferencją czasową. Badania naukowe potwierdzają, że dając człowiekowi wybór otrzymywania korzyści powtarzalnych przez jeden rok co miesiąc po jednym złotym albo jednorazowo w danym momencie pięć złotych, większość wybiera korzyść jednorazową. Zygmunt Bauman w społeczeństwie konsumpcyjnym (postindustrialnym, ponowoczesnym) dostrzega zmienność i tymczasowość wszystkich potrzeb, pragnień czy zobowiązań. Trwałość i stałość rzeczy czy potrzeb to antynomia konsumpcji: „Żyjemy w czasie przedmiotów: mam tutaj na myśli fakt, że żyjemy w ich tempie, w rytmie ich nieustannego następstwa. Dzisiaj my jesteśmy świadkami ich narodzin, dojrzewania i śmierci, podczas gdy w obrębie wszystkich poprzednich cywilizacji to zwyciężające czas przedmioty, narzędzia i pomniki trwały dłużej niż kolejne ludzkie pokolenia”⁵. Zdaniem Jeana Baudrillarda kultura dobrobytu to zarazem kultura marnotrawstwa⁶.

Zdolności konsumpcyjne konsumentów tworzone są przez nieustanne kreowanie nowych potrzeb. Współcześnie oświeceniowa maksyma *cogito ergo sum* przybiera postać *consumo ergo sum* – konsumuję, więc jestem. Konsumenti żyją w przeświadczeniu, że mają wybór, podczas gdy w rzeczywistości tego wyboru są pozbawieni – muszą konsumować. Rynek dóbr konsumpcyjnych posługuje się wszelkimi narzędziami

² K. Wach, *Od człowieka racjonalnego do emocjonalnego. Zmiana paradygmatu nauk ekonomicznych*, „Horyzonty Wychowania” 2010/19(17), s. 96.

³ A. Aldridge, *Konsumpcja*, Warszawa 2006, s. 10.

⁴ Z. Bauman, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, Kraków 2006, s. 56–57.

⁵ J. Baudrillard, *Społeczeństwo konsumpcyjne. Jego mity i struktury*, Warszawa 2006, s. 8.

⁶ J. Baudrillard, *Społeczeństwo konsumpcyjne...*, s. 35.

socjotechnicznymi zmierzającymi do zniewolenia konsumentów. Mechanizmy rynkowe skupiają się na sztucznym wytwarzaniu subiektywnego poczucia niedostatku. Kapitalizm w początkowej fazie rozwoju napędzany był zaspokajaniem prawdziwych potrzeb ludzi, dzisiejszy konsumpcyjny kapitalizm osiąga zyski tylko wtedy, gdy zaspokaja „sztuczne” potrzeby jednostek, gdyż te podstawowe zostały już zaspokojone⁷. Hedonistyczny materializm prowadzi do szczęśliwości jednostek, z kolei niezdolność jednostki do bycia konsumentem prowadzi do „degradacji społecznej” i „emigracji wewnętrznej”⁸. Jedynym remedium dla „wybrakowanego konsumenta” jest pokonanie tej sytuacji i dopuszczenie go do „społecznego świętowania”⁹. Częstokroć drogą do włączenia konsumenta do łańcucha konsumpcji jest zaciągnięcie zobowiązania na sfinansowanie iluzjonistycznych potrzeb i pragnień konsumpcyjnych jednostki. Kultura komercjalizacji i utowarowienia wymusza na jednostkach branie udziału w nieustannym procesie konsumpcji, oferując wraz z przeróżnymi dobrami usługi kredytowe/pożyczkowe/ratalne¹⁰, stąd współczesne społeczeństwo znajduje się w stanie permanentnego zadłużenia.

Przedstawiciele nurtu behawiorystycznego ujawnili, że zachowania konsumentów bardzo często są sprzeczne z logiką postępowania i zasadą maksymalizacji zysków. Dzisiejszy konsument nie postępuje już jak dziewiętnastowieczny *homo oeconomicus*, dokonujący racjonalnych ekonomicznie wyborów. Behawioryści, którzy badali przyczyny nadmiernego zadłużenia konsumentów, stwierdzili, że przeciętny konsument nie prognozuje przyszłości i nie wkalkulowuje ryzyka związanego z zaciąganiem zobowiązania. Ponadto konsument ocenia swoją zdolność finansową przez pryzmat jego obecnych możliwości zarobkowych w danym otoczeniu gospodarczym. Nie wkalkulowuje natomiast, że gospodarka rozwija się cyklicznie, jak i potencjał zawodowy każdego człowieka i jego zdolność ofertowa dla otoczenia również podlega zmianom w okresie jego aktywności zawodowej, a zmiany te łącznie skutkują zmianą jego zdolności kredytowej. Nie trzeba przeprowadzać skomplikowanych badań, żeby założyć, że np. przez okres kredytowania trzydziestu lat pojawi się przynajmniej jeden kryzys gospodarczy, a kredytobiorca przynajmniej dwa razy nie będzie miał zdolności do pracy przez dłuższy okres, czy to z powodu braku pracy, czy też choroby lub innych zdarzeń. Naukowcy zajmujący się badaniem postępowania konsumentów w przeddzień podejmowania decyzji o zaciągnięciu zobowiązania, wskazują następujące behawioralne zachowania konsumenta¹¹:

- 1) nadmierny optymizm (*overoptimism*) i nadmierną pewność siebie (*overconfidence*) – badania wykazały, że jednostki mają tendencję do zbyt optymistycznych scenariuszy, co do ich zdolności płatniczej;
- 2) niedoszacowanie ryzyka (*underestimation of risks*) – badania wykazały, że jednostki nie wkalkulowują w podejmowane decyzje ekonomiczne znacznego ryzyka finansowego;

⁷ B.R. Barber, *Skonsumowani...*, s. 18.

⁸ Z. Bauman, *Praca...*, s. 78.

⁹ Z. Bauman, *Praca...*, s. 78–79.

¹⁰ A. Aldridge, *Konsumpcja...*, s. 12.

¹¹ S. Block-Lieb, E. J. Janger, *The Myth of the Rational Borrower: Rationality, Behavioralism and the Misguided „Reform” of Bankruptcy Law*, „Texas Law Review”, Vol. 84, 2006, s. 1534–1555.

- 3) błędne wyliczenia (*hyperbolic discounting*) – badania wykazały, że jednostki często przeceniają natychmiastowe korzyści i koszty, a nie kalkulują korzyści i kosztów mogących powstać w przyszłości.

Kultura konsumpcji oraz powyższe zachowania konsumentów sprzyjają powstawaniu nadmiernego zadłużenia, a w konsekwencji ziszczeniu się ryzyka niewypłacalności. Współczesne państwa dobrobytu muszą zatem podążać za ideą sprawiedliwości materialnej, tzn. ochrony obywateli przed niezawinionymi ryzykami. John Rawls sformułował sprawiedliwą regułę preferencji, w myśl której istotą sprawiedliwego systemu prawnego opartego na dystrybucji przywilejów i obowiązków jest tworzenie instytucji prawnych działających na korzyść najmniej uprzywilejowanych¹². Według Rawlsa właściwa formuła sprawiedliwości to taka, na którą zgodziłby się każdy, nie wiedząc jeszcze, jakie miejsce w życiu społecznym będzie zajmować (dokonując wyboru „za zasłony ignorancji”)¹³.

3. Instrumenty prawne na wypadek niewypłacalności konsumentów a realizacja celów poszczególnych grup interesów

Instytucja upadłości konsumenckiej została oparta w głównej mierze na paradygmacie społeczno-aksjologicznym. W imię minimalizowania wykluczenia społecznego i maksymalizowania dobrobytu gospodarczego poszczególne państwa zdecydowały się na wprowadzenie do porządku prawnego instytucji upadłości osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Z założenia przepisy z zakresu upadłości konsumenckiej powinny spełniać następujące funkcje, które to godzą interesy zarówno dłużnika, jak i wierzycieli oraz państwa¹⁴:

- 1) funkcję oddłużeniową – umorzenie całości lub części zobowiązań upadłego, które nie zostały zaspokojone w trakcie postępowania upadłościowego;
- 2) funkcję windykacyjną – zaspokojenie wierzycieli niewypłacalnego dłużnika;
- 3) funkcję sanacyjną – zawarcie układu w zakresie spłaty/restrukturyzacji zadłużenia;
- 4) funkcję profilaktyczną – niedopuszczenie do dalszych niewypłacalności będących następstwem nieplacenia zobowiązań przez niewypłacalnego dłużnika (tzw. efekt domina);
- 5) funkcję wychowawczą – kształtowanie wśród dłużników określonych wzorców zachowań i praktyk gospodarczych, które można określić jako postawę rzetelnego dłużnika.

Wszystkie powyższe funkcje skierowane są podmiotowo do danego dłużnika i jego wierzycieli, a w mniejszym stopniu ich otoczenia społeczno-gospodarczego. Choć jednak o tym jeszcze nie mówi się głośno, to najważniejszą funkcją generalną, jaką ma spełniać upadłość konsumentów, jest funkcja społeczna, zmierzająca do utrzymania statusu ekonomicznego i porządku społecznego. Pojedynczy konsument jest bowiem jak mrówka w mrowisku; samodzielnie nie znaczy nic i nikt jej nie zauważa, ale w całości kopiec

¹² J. Rawls, *O sprawiedliwości*, Warszawa 1999, s. 235.

¹³ S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005, s. 188.

¹⁴ A. Hrycaj, *Syndyk masy upadłości*, Poznań 2006, s. 20.

mrówek potrafi zjeść nawet niedźwiedzia. Tak samo jest z konsumentami. Upadek jednego jest bez znaczenia dla społeczeństwa i gospodarki, jednak upadek większości może uruchomić na zasadzie domina kolejne zdarzenia, którym nie będzie już można zapobiec.

Z założenia w postępowaniu upadłościowym dla osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej pożądana jest realizacja dwóch przeciwstawnych sobie funkcji – oddłużeniowej (interes upadłego) oraz windykacyjnej (interes wierzycieli). Regulacje z zakresu upadłości konsumenckiej są pewnym kompromisem pomiędzy słusznymi interesami wierzycieli i interesem dłużnika¹⁵. Interesy wierzycieli mogą być realizowane w ramach egzekucji sądowej albo administracyjnej, natomiast z reguły funkcja oddłużeniowa może zostać zrealizowana jedynie w postępowaniu upadłościowym. Funkcja sanacyjna, mająca na celu rozwiązanie problemu niewypłacalności za pomocą porozumienia dłużnika z wierzycielami¹⁶, odgrywa w postępowaniu upadłościowym prowadzonym wobec konsumentów mniejszą rolę. Istnieje możliwość zawarcia układu z wierzycielami, jednak nie jest to często praktykowane. Funkcja wychowawcza, która ma sprzyjać kształtowaniu właściwych postaw progospodarczych u dłużników¹⁷, realizowana jest w upadłości konsumenckiej głównie za pomocą instytucji planu spłaty. Z kolei funkcja profilaktyczna, mająca na celu eliminowanie tzw. efektu domina¹⁸ oraz zapobieganie niewypłacalności w przyszłości, jest w małym stopniu realizowana w postępowaniu upadłościowym prowadzonym wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej.

Przepisy z zakresu niewypłacalności konsumentów są zatem pewnym kompromisem pomiędzy sprzecznymi interesami poszczególnych grup interesów. Instytucja upadłości konsumenckiej zmierza do wyważenia partykularnych interesów uczestników stosunku zobowiązaniowego oraz interesów państwa w imię wartości ukierunkowanych na osiągnięcie dobra wspólnego. Przepisy z zakresu niewypłacalności konsumentów będą realizowały następujące interesy:

- 1) interes dłużnika – ponowne włączenie dłużnika do łańcucha konsumpcji, reintegracja dłużnika w legalnym obrocie gospodarczym, restytucja dłużnika jako obywatela;
- 2) interes wierzycieli – częściowe zaspokojenie ich wierzytelności;
- 3) interes państwa – ograniczenie tzw. szarej strefy, wpływ do budżetu państwa środków z podatków/konsumpcji, wzrost gospodarczy;
- 4) interes społeczny – redukcja wykluczenia społecznego i jego skutków, obniżenie poziomu przestępczości, redukcja zachowań społecznych i patologicznych.

Zachodzące współcześnie zmiany społeczne, przejawiające się w alarmującym zadłużaniu się jednostek, spowodowały zmiany w powszechnie akceptowanym systemie wartości, które to z kolei pozwoliły na ograniczenie praw jednej grupy interesów na rzecz wartości realizujących *bonum commune*. Konsensus pomiędzy sprzecznymi wartościami

¹⁵ R. Adamus, *Upadłość konsumencka. Komentarz do nowelizacji prawa upadłościowego i naprawczego*, red. R. Adamus, B. Groele, Warszawa 2015, s. 213.

¹⁶ D. Czajka, *Prawo upadłościowe*, Warszawa 2004, s. 20.

¹⁷ J. Broł, *Podstawowe kierunki zmian w postępowaniu upadłościowym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003/4–10, s. 8. Zob. J. Broł, *Funkcje postępowania upadłościowego i ich realizacja w świetle praktyki sądowej*, „Przegląd Sądowy” 1994/7–8, s. 27–44.

¹⁸ J. Broł, *Podstawowe...*, s. 8.

poszczególnych grup interesów jest konieczny dla zachowania równowagi i porządku społeczno-gospodarczego.

4. Upadłość konsumencka jako wystarczające remedium na problemy kultury konsumpcji?

Wziąwszy pod uwagę powyższe rozważania, instytucja upadłości konsumenckiej jawi się jako warunek konieczny utrzymania społecznej homeostazy. Prawo z zakresu upadłości konsumenckiej jest zatem refleksem uznawanych w społeczeństwie wartości i odpowiedzią na aktualne problemy społeczne (ang. *Law is the mirror of society*)¹⁹. Nie wiadomo, na jak długo przepisy regulujące niewypłacalność jednostek będą środkiem zaradczym na problem nadmiernego zadłużenia obywateli. Totalizacja i infantylizacja społeczeństwa przez konsumpcję zaszła już tak daleko, że być może niedługo nie pomogą już żadne instrumenty prawne i trzeba będzie myśleć o „terapii społecznej”: „Żyjemy bez wątplenia w epoce triumfującego kapitalizmu, ale żeby demokracja i różnorodność mogły przetrwać, kapitalizm musi poskromić swój triumfalizm, a obywatele, zarówno w poszczególnych państwach, jak i w skali całego globu, odnowić swoje powołanie”²⁰.

Należy jednak podkreślić, że kapitalizm w obecnej wersji nie jest tym, który znamy z definicji jako system oparty na prywatnej własności oraz swobodnym obrocie w ramach wolnego rynku. Obecnie nie ma ani własności w rozumieniu prawa rzeczowego do swobodnego dysponowania, ani wolnego rynku do swobodnej wymiany. Tak zwane państwa demokratyczne stały się zakładnikami ponadnarodowej finansjery, która opanowała wszystkie kraje, gdzie obalono tak zwanych dyktatorów, a rządy są wybierane w tak zwanych wyborach powszechnych. Praktyka pokazuje, że każdy kolejny rząd wybierany w takim systemie, nieważne w jakim kraju, celem uzyskania pożyczkowego finansowania na realizację swoich celów wyborczych nakłada kolejne ograniczenia na obywateli. Dlatego własność jest dzisiaj tylko pozorna, bardziej pasuje tutaj definicja: „przejściowe, pozorne władanie rzeczą jako podatnik, często także kredytobiorca, odpowiedzialny za zobowiązania wynikające z władania nią”, gdyż posiadanie jakiegokolwiek rzeczy to przede wszystkim obowiązek odprowadzania określonej daniny podatkowej pod rygorem odpowiedzialności, w tym karnej, przy czym wysokość tej daniny może być praktycznie dowolnie i w dowolnym momencie zmieniana, oczywiście tylko w kierunku jej zwiększania.

W zakresie swobód gospodarczych to ustawodawstwa tak zwanych demokratycznych państw nałożyły tyle ograniczeń i wymogów, że wolny rynek istnieje tylko w książkach do nauki ekonomii. Każda większa aktywność gospodarcza wymaga uzyskania pozwolenia lub koncesji, natomiast wymogi postawione dla ich uzyskania są tak skonstruowane, że tylko duże globalne firmy mogą je spełnić. Tym samym lokalnej przedsiębiorczości pozostaje drobna aktywność gospodarcza w obszarze usług i wytwórczości. Najlepszym

¹⁹ I. Ramsay, *Comparative Consumer Bankruptcy*, „University of Illinois Law Review”, Vol. 12/15, 2006, s. 266.

²⁰ B.R. Barber, *Skonsumowani...*, s. 512.

przykładem jest sfera usług finansowych, gdzie udzielanie pożyczek w ramach działalności gospodarczej jest ograniczane, wszystko jakoby chronić obywateli przed nieuczciwością pożyczkodawców, w rzeczywistości jednak jest to działanie wyłącznie w interesie wielkiej finansjery i dla zapewnienia jej niezagrożonej monopolistycznej pozycji. Siła systemu jest tak wielka, że większość konsumentów wierzy, że lepiej wziąć kredyt/pożyczkę/leasing w banku niż od przedsiębiorcy „Kowalskiego”.

Nie można zatem dziwić się z zachowaniami konsumentów, ich bezradności i w związku z tym interwencji pomocowej państwa. Tak naprawdę jednak, również ta interwencja pomocowa jest w interesie światowej finansjery, która po zakończeniu postępowania upadłościowego pozyskuje nowy podmiot zdolny do zadłużania się, podczas kiedy koszty jego wcześniejszego oddłużenia zostały poniesione przez społeczeństwo. W praktyce oznacza to ni mniej ni więcej, że państwo zmuszone będzie znowu zwiększyć obciążenia dla wszystkich obywateli, żeby móc pokrywać koszty tego procesu oddłużeniowego. W ten sposób obydwaj się proces stałego wywłaszczania obywateli na korzyść niewielkiej grupy światowej finansjery. Nikt na dzień dzisiejszy nie jest w stanie przewidzieć, jak długo będzie trwał ten proces i czym on się zakończy; może to być upadek całego systemu, jednak równie dobrze możemy się przeistoczyć w bezwolne istoty ludzkie, uzależnione zupełnie od niewielkiej grupy rządzącej finansjery, która według własnego uznania będzie mogła nam odcinać dostęp do środków finansowych, uniemożliwiając nam tym samym pokrywanie bieżących kosztów egzystencji, doprowadzając w ten sposób do naszej eliminacji.

Summary

Joanna Podczaszy – *The institution of consumer bankruptcy as a condition for maintaining a social and economic system based on debt*

The aim of this article is to show the impact of contemporary socio-economic determinants on the creation of insolvency regulations. The author formulates the hypothesis that the contemporary consumption culture, driven by the system, triggers irrational economic behaviour of consumers, which increases the indebtedness of individuals and of society as a whole. While the growing number of over-indebted citizens forces lawmakers to create regulations that allow for consumer bankruptcy. Consumer bankruptcy law is therefore a reflection of socially accepted values and patterns of behaviour, and a response to current social problems.

Keywords: consumer, consumption, consumer bankruptcy, insolvency, debtor, creditor
Słowa kluczowe: konsument, konsumpcja, upadłość konsumencka, niewypłacalność, dłużnik, wierzyciel

mgr Joanna Podczaszy

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski